



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

GIEZ

Siedzę, patrzę i się głowię:

Co ten giez chce zrobić krowie ?!

Fruwa wokół, bzyczy, pląsa

i choć krowy on nie kąsa,

to ta krowa, właśnie ona,

jest zupełnie wykończona !

Co innego za to giez !

On energii pełen jest !

Fruwa wokół i z ukosa.

Wtem. Bęc ! Wpadł krowie do nosa !

Lecz nie zraził się tym wcale.

Fruwa znowu. Fruwa dalej.

Nagle. Ciach ! Wpadł jej do ucha !

Krowa się zrobiła głucha

i zaczęła wrzeszczeć tak:

"Ku ku ryku ! Ko ko dak !"

Widząc w oczach krowy stres

powiedziałem: "Słuchaj giez.

Martwię się o krowy zdrowie.

Co ty robisz biednej krowie ?"

Ten odbczyknął zdanie małe:

"A ... no bo się zakochałem."

Potem dodał takie słówka:

"Moją lubą jest ta krówka.

Fruwam wokół niej na łące,

chyba już ze dwa miesiące,

no bo chcę by krówka miła

miłość mi odwzajemniła."

- dodał zaraz tenże giez -

"Lecz mnie straszny męczy zez.

No i tego to wynikiem,

mam problemy z celownikiem.

Wpadłem kiedyś, to nie siupy,

biednej krówce, wprost do ... pupy,

ale spoko, że tak powiem,

miałem wtedy hełm na głowie.

Fruwam wokół krówki mej,

bo chcę zdobyć miłość jej.

Przyznam ci się całkiem szczerze,

ja po prostu mocno wierzę,

że pokocha mnie głęboko,

gdy mej lubej wpadnę w ... oko."